

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 2 marca 2021 r.

sprawy **P. L.**,

skazanego za czyn z art. 178a § 1 k.k. oraz art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 14 lipca 2020 r., sygn. akt. XI Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 20 kwietnia 2018 r. sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. zwolnić skazanego P. L. od ponoszenia kosztów sądowych
postępowania kasacyjnego,**

**3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. K.,
prowadzącego Kancelarię Adwokacką w K., kwotę 442,80 zł,
(czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym
23% VAT, jako obrońcy z urzędu wyznaczonemu skazanemu P. L.
- tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2018 r., II K (...), Sąd Rejonowy w K. uznał P. L. za winnego tego, że w dniu 09 kwietnia 2017 roku w K., woj. (...) po drodze publicznej w ruchu lądowym prowadził samochód osobowy marki F. o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości, to jest czynu z art. 178a § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Z kolei w ramach czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia uznał go za winnego tego, że w dniu 9 kwietnia 2017 roku w K., województwa (...), dokonał zaboru w celu przywłaszczenia telefonu komórkowego marki H. o wartości 600 zł na szkodę A. C., kluczyka do samochodu marki A. na szkodę P. P. oraz kurtki marki X wartości 100 złotych na szkodę S. K., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 21 lipca 2008 roku w sprawie II K (...) za czyny z art. 286 § 1 k.k. i in., którą to karę odbywał w okresie od dnia 31 października 2007 roku do dnia 21 lipca 2008 roku i od dnia 23 lipca 2011 roku do dnia 4 maja 2013 roku, to jest popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego P. L. kary pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Sąd orzekł również wobec P. L. w związku ze skazaniem za czyn przypisany mu w pkt 1.1. wyroku świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów oraz orzekł o kosztach.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez skazanego i jego obrońcę. W apelacji wniesionej przez obrońcę sformułowano zarzuty:

- obraży art. 7 k.p.k., art. 9 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 202 § 1 k.p.k. w zw. z art. 202 § 5 k.p.k. oraz w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, a polegające na niedopuszczeniu w przedmiotowej sprawie przez sąd z urzędu opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego i nie przeprowadzeniu badań biegłych psychiatrów na okoliczność, czy oskarżony P. L. miał w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem oraz czy mógł brać udział w toczącym się postępowaniu (...);
- obraży art. 129 § 1 i 2 k.p.k., które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, a polegające na nie doręczeniu oskarżonemu wezwania, bądź zawiadomienia do stawienia się na rozprawę wyznaczoną na dzień 6 kwietnia 2018 r. (...);
- obraży prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I.2. wyroku, tj. art. 278 § 1 k.k. poprzez jego zastosowanie i uznanie, że zachowanie oskarżonego wypełnia znamiona ww. przepisu, tj. dokonania kradzieży, podczas gdy zachowanie oskarżonego wypełnia znamiona innego przepisu kodeksu karnego, tj. art. 284 § 1 k.k.:
- obraży prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I.2. wyroku, tj. art. 284 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie i

nierozważenie przez sąd I instancji, że zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona przestępstwa przywłaszczenia.

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2020 r., w sprawie XI Ka (...), Sąd Okręgowy w L. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Orzekł o zaliczeniu dalszego okresu zatrzymania prawa jazdy P. L. oraz orzekł o kosztach postępowania.

Wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony w całości na korzyść skazanego. obrońca zarzucił w kasacji następujące uchybienia:

1. bezwzględną podstawę odwoławczą, tj. obrazę art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k., art. 193 k.p.k., art. 202 § 1 k.p.k. w zw. z art. 202 § 5 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., a polegającą na niedopuszczeniu w przedmiotowej sprawie przez sąd z urzędu opinii o stanie zdrowia psychicznego P. L. i nie przeprowadzeniu badań biegłych psychiatrów na okoliczność, czy ww. miał w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem oraz czy mógł brać udział w toczącym się postępowaniu w charakterze oskarżonego i za podstawę ustaleń przyjęcie przez sąd opinii sądowo-psychiatrycznej sporządzonej do innej sprawy toczącej się przeciwko P. L. oraz w związku z tym nie wyznaczeniu przez sąd dla ww. obrońcy z urzędu w sytuacji, gdy zachodziła uzasadniona wątpliwość, czy jego zdolność do rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia tego czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona oraz zachodziła uzasadniona wątpliwość, czy stan zdrowia psychicznego pozwalał mu na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny, a przez to P. L. w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i 2 k.p.k., a Sąd II instancji w ramach przeprowadzonej kontroli instancyjnej nieprawidłowo ocenił, że okoliczność iż P. L. leczył się psychiatrycznie po wypadku samochodowym „z powodu depresji i stresu”, w żadnym razie nie stwarzała wątpliwości co do jego poczytalności i w tym stanie rzeczy o istnieniu przesłanek z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. oraz do zlecenia opinii w trybie art. 202 k.p.k. nie mogło być mowy, co w konsekwencji doprowadziło do nieuzasadnionego przyjęcia przez Sąd II instancji bez zasięgnięcia opinii biegłych sądowych, że P. L. miał w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem oraz że mógł brać udział w toczącym się postępowaniu w charakterze oskarżonego bez udziału obrońcy, do czego sąd bez zlecenia opinii biegłym był nieuprawniony,

2. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, tj. art. 129 § 1 i 2 k.p.k., a polegające na nie doręczeniu P. L. wezwania, bądź zawiadomienia do stawienia się na rozprawę wyznaczoną na dzień 06 kwietnia 2018 roku, które winno zawierać oznaczenie organu wysyłającego oraz podawać, w

jakiej sprawie, w jakim charakterze, miejscu i czasie ma się stawić adresat i czy jego stawiennictwo jest obowiązkowe, a także uprzedzić o skutkach niestawiennictwa, a Sąd II instancji w ramach przeprowadzonej kontroli instancyjnej nieprawidłowo ocenił, że P. L. został doprowadzony na rozprawę, brał w niej udział i nie zgłaszał zastrzeżeń co do zawiadomienia o terminie, a w szczególności nie podnosił braku możliwości przygotowania się do obrony, a w szczególności nie składał wniosku o jej odroczenie, co w konsekwencji doprowadziło do nieuzasadnionego przyjęcia przez Sąd II instancji, że nie doszło do naruszenia praw P. L., który nie miał wiedzy, że miał prawo złożyć wniosek o odroczenie rozprawy, bądź że mógł zgłaszać zastrzeżenia co do zawiadomienia o terminie rozprawy, bowiem o powyższym na żadnym etapie postępowania nie został pouczony.

W związku z powyższymi zarzutami, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w L., XI Wydział Karny-Odwolawczy z dnia 14 lipca 2020 roku, sygn. akt XI Ka (...) oraz uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w K., II Wydział Karny z dnia 20 kwietnia 2018 roku, sygn. akt II K (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a nadto o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku oraz o zasądzenie kosztów obrony z urzędu.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna. Tak tylko można ocenić zarzuty w niej podniesione.

Przed wszystkim zauważyć należy, że zarzuty kasacyjne stanowią powtórzenie dwóch pierwszych zarzutów apelacyjnych, do których odniósł się Sąd II instancji w uzasadnieniu wyroku, z tą tylko różnicą, iż w pierwszym zarzucie apelacji obrońcy, dotyczącym nie dopuszczenia przez sąd z urzędu opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego nie były wskazane jako naruszone przepis art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. i art. 193 k.p.k. Takie powtórzenie w kasacji zarzutów wcześniej już podniesionych w apelacji może być procesowo skuteczne tylko wtedy, gdy sąd odwoławczy tych zarzutów w ogóle nie rozpozna, albo uczyni to w sposób tak dalece nierzetelny, iż brak jest przez to podstaw do uznania, że Sąd ten dokonał kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia sądu I instancji w taki sposób jak to nakazuje karna ustawa procesowa w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy starannie przeprowadził ocenę obydwu tych wspomnianych zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego. Dowodzą tego zapisy uzasadnienia zaskarżonego wyroku zawarte w rubrykach 3.2 i 3.3. Brak jest zatem podstaw do tego by przypisać mu uchybienie przepisom art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. – i to rażące oraz mające

wpływ istotny na treść tego wyroku , a dopiero wtedy (ale też tylko przy prawidłowym sformułowaniu zarzutów kasacji, tj. z respektowaniem regulacji z art. 519 k.p.k. i art. 523 k.p.k.) można byłoby liczyć na skuteczność procesową tych zarzutów kasacji, a więc i jej uwzględnienie. Tymczasem skarżący nie dość , że z tych uwarunkowań nie dostrzega, to jeszcze drugi zarzut kasacji formułuje tak , że z racji na wskazaną w nim wyłącznie podstawę prawną można go uznać za skierowany do wyroku sądu I instancji, nie będącego przecież przedmiotem zaskarżenia kasacji (art. 519 k.p.k.). Skarżący nie zarzucił bowiem – formułując ten zarzut – aby Sąd Okręgowy dokonując oceny drugiego zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego uchybił przepisom regulującym zasady kontroli instancyjnej, co by dopiero – od strony normatywnej – pozwoliło uznać ten zarzut jako skierowany do wyroku sądu odwoławczego.

Niezależnie od tych uwag oceniając pierwszy zarzutu kasacji dotyczący braku przeprowadzenia przez sąd I instancji z urzędu dowodu z opinii sądowo-psychiatrycznej, to wszystkie podane przez obrońcę okoliczności zostały przeanalizowane przez Sąd II instancji- w trakcie oceny zasadności pierwszego zarzutu apelacji. Trafnie Sąd Okręgowy zauważył, że fakt leczenia przez skazanego stanów depresyjnych po wypadku samochodowym, który miał miejsce 1990 r., sam w sobie nie stwarza wątpliwości co do poczytalności sprawcy w odniesieniu do czynu popełnionego w 2017 r. i możliwości samodzielnej obrony w 2018 r. Słusznie za taką okoliczność nie zostało potraktowane zwrócenie się skazanego o pomoc do lekarza psychiatry z powodu „braku napędu” w pół roku po badanym zdarzeniu. Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd ten stwierdził, że nie istniały wątpliwości co do poczytalności P. L., które uzasadniałyby przeprowadzenie w tym przedmiocie dowodu z opinii biegłych psychiatrów. Brak jest podstaw do zakwestionowania poprawności tej oceny Sądu.

Bezzasadność- i to oczywista omawianego zarzutu – jest bowiem wręcz determinowana jeszcze i innymi względami.

Przywołując rzekome wątpliwości co do stanu poczytalności skazanego *tempore criminis* skarżący – wbrew nakazowi z art. 410 k.p.k. – nie uwzględnia w tych swoich rozważaniach całokształtu ujawnionych w toku procesu okoliczności, które czynią – i to samoistnie – owe wątpliwości nieuprawnionymi.

Mianowicie tego, iż:

1. oskarżony dwukrotnie słuchany w postępowaniu przygotowawczym przyznawał się do obydwu zarzucanych mu czynów (zgłaszał gotowość dobrowolnego poddania się karze, a nadto twierdził- za każdym razem - że nie leczył się psychiatrycznie (k.37,73);

2. z informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego obrazującej dotychczasową ośmiokrotną karalność skazanego (nadto były wobec niego dwukrotnie wydane wyroki łączne) (k.69 – 70) , a także z odpisów wyroków w tych sprawach wobec niego zapadłych (k.48 – 56) nie wynika bynajmniej, aby kiedykolwiek był wobec skazanego stosowany przepis art. 31 k.k. i by przyjęto , iż popełnił przypisane mu w tych orzeczeniach czyny przestępne w warunkach wyłączonej , czy ograniczonej poczytalności;
3. na rozprawie przed sądem skazany podał tylko tyle, że „leczył się po wypadku samochodowym z powodu depresji i stresu, cały czas się leczy“ (k.129).Wobec tego oświadczenia Sąd dołączył do akt opinię psychiatryczną dotyczącą skazanego z akt sprawy II K (...) Z treści tej opinii wynika, że skazany podał, iż po wypadku w 1990 r. podjął leczenie psychiatryczne z powodu stanów depresyjnych, stanów nerwowych, nadpobudliwości , które trwało kilka lat. Ponownie zgłosił się do psychiatry w listopadzie 2017 r. a więc 7 miesięcy po popełnieniu przypisanych mu w niniejszej sprawie przestępstw z powodu „braku napędu“(k.137). Biegli w tej opinii stwierdzili brak podstaw do kwestionowania poczytalności skazanego względem czynów będących przedmiotem osądu w sprawie w której dowód z tej opinii dopuszczono. Wbrew twierdzeniom obrońcy Sąd Rejonowy nie uczynił z tej opinii podstawy ustaleń co do poczytalności skazanego w chwili przedmiotowych czynów. Uzasadnienie wyroku tego Sądu tego rodzaju ustaleń nie zawiera.
4. analiza składanych przez skazanego w toku całego procesu wyjaśnień, a także przejawiana przez niego w jego toku aktywność procesowa, której wyrazem są sporządzane pisma (zwłaszcza w okresie międzyinstancyjnym) nie uprawniają też zgłaszanych przez obrońcę twierdzeń o zaistnieniu uzasadnionych wątpliwości nakazujących sądowi dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów. Znamienne jest i to , że ten sam obrońca, który w apelacji podobne wątpliwości eksponował, na rozprawie odwoławczej w dniu 14 lipca 2020 r. nie zawnioskował do Sądu odwoławczego o przeprowadzenie takiego dowodu.

Nie zaistniały zatem tego rodzaju wątpliwości, które nakazywałyby sądowi przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów celem ustalenia stanu poczytalności skazanego w czasie popełnienia przez niego zarzucanych mu czynów i – tym samym, - wyznaczenie skazanemu z tego względu obrońcy z urzędu. W tej sytuacji żadnego z wskazanych w podstawie prawnej pierwszego zarzutu kasacji przepisów Sąd Okręgowy nie naruszył, nie mówiąc już o tym, aby (za wyjątkiem art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.) miał to uczynić w sposób rażący z możliwością istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Wobec powyższego

brak jest też podstaw do przyjęcia zaistnienia wskazanej przez skarżącego bezzwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., skoro nie zaistniały opisane w tym przepisie zaszłości kreujące.

Odnosnie drugiego zarzutu kasacyjnego, to oprócz już dostrzeżonych jego mankamentów podkreślić należy tegoż również merytoryczną oczywistą bezzasadność. Odnosząc się do treści uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego zawierającego ocenę tożsamesgo zarzutu apelacji, to obrońca zarzucał jej nietrafność. Podkreślał, że oskarżony nie wnioskował na rozprawie (kolejnej, bo na pierwszą – mimo podjętej próby doręczenia mu wezwania na wskazany przez niego adres nie stawiał się – mimo, że wcześniej osobiście cofnął złożony wniosek w trybie art. 335 k.p.k. i wnosił o przeprowadzenie rozprawy) na którą został doprowadzony z zakładu karnego w dniu 6 kwietnia 2018 r., o odroczenie rozprawy, gdyż nie miał świadomości, że takie uprawnienie mu przysługuje. Jednakże obrońca nie dostrzegł, iż słusznie Sąd II instancji nie ograniczył swojej argumentacji tylko do takiego stwierdzenia, ale zauważył, że w postępowaniu odwoławczym ani obrońca, ani oskarżony, nie wskazywali na to, w jaki sposób doszło do naruszenia prawa do obrony oskarżonego, jakich dowodów nie przeprowadzono w związku z brakiem możliwości przygotowania się przez oskarżonego do rozprawy. W postępowaniu odwoławczym nie wnosili o ich przeprowadzenie. W związku z tym, obrońca nie wykazał, w jaki sposób brak poinformowania oskarżonego o możliwości złożenia wniosku o odroczenia rozprawy, wpłynął na wydany w sprawie wyrok. Co więcej, tego też nie uczynił w kasacji i tym samym nie wykazał dlaczego w realiach rozpoznawanej sprawy można uznać, iż dokonana przez Sąd II instancji ocena drugiego zarzutu apelacji obrońcy – mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku (pomijając już kwestię wykazania – w realiach tej sprawy – rażącego charakteru tego zgłaszanego uchybienia). Nadto trzeba w tym miejscu – raz jeszcze podkreślić – że odnosnie drugiego zarzutu apelacji obrońca nie sformułował w kasacji zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów regulujących zasady kontroli odwoławczej. (art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k.), a przecież Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację tylko w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 536 k.p.k.).

Wszystkie te względy zadecydowały o uznaniu oczywistej bezzasadności kasacji obrońcy skazanego.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 624 § 1 k.p.k. Zwolniono skazanego z mocy tego przepisu od uiszczenia kosztów, bowiem byłoby to dla niego zbyt uciążliwe - wobec jego sytuacji majątkowej.

O wynagrodzeniu dla obrońcy orzeczono w oparciu o przepis art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

